

Ostatnie słowa Alissona Beckera, po meczu z Austrią, wywołały sporo zamieszania wokół jego osoby i ewentualnego odejścia już tego lata. Po względnej ciszy w pogłoskach transferowych dziennikarze zaczęli tworzyć nowe doniesienia o Liverpoolu, Realu Madryt i Chelsea. Bramkarz Romy udzielił tymczasem nowych, mniej sensacyjnych wywiadów niż ten ostatni.

W wywiadzie dla *Gazzetta dello Sport* powiedział:

Od czego wystartuje ponownie Roma?

- Od super sezonu, nikt by się o to nie założył. Odpowiedzieliśmy świetnymi wynikami, niesamowitymi, jeśli weźmiemy pod uwagę Europę.

Liverpool-Roma 5-2: co ci przyszło do głowy?

- Te 90 minut były użyteczne. Pokonaliśmy Chelsea, Atletico i Barcę. Z The Reds nie poszło jak chcieliśmy, ale udało nam się wyjść z podniesioną głową i pewne błędy się nie powtórzą.

Juventus do dogonienia?

- Myślę tylko o Romie. Słowo "scudetto" jest nadużywane, potrzebna jest równowaga i świadomość własnej wartości.

Nainggolan zostanie?

- Radja jest bardzo mocny. Ktoś taki jak on jest kluczowy, aby podnieść poprzeczkę.

Ty z kolei, co zrobisz?

- Rozumiem, że kibice chcą odpowiedzi, ale koncentruję się na Mundialu. Zdecydujemy po Rosji.

Z kolei pytany o przyszłość na dzisiejszej konferencji prasowej Brazylii mówi:

- Pragniecie ją poznać, prawda? Koncentruję się mocno na Mundialu i nie chcę, aby cokolwiek mi przeszkadzało. Kwestią zajmuje się wspólnie z Romą mój agent. Dokonam najlepszego wyboru dla mnie i dla Romy, niezależnie od tego czy zostanie czy nie. W tej chwili koncentruję się na teraźniejszości, o reszcie pomyślę po Mundialu. Pogłoski na temat mojej przyszłości? Staram sienie czytać pewnych wiadomości, to pomaga. Rozmawiamy o rzeczach realnych, do tej pory nie było żadnej oferty. Koncentruję się na teraźniejszości, mam kontrakt w Romie, czuję się dobrze we Włoszech i jestem szczególnie szczęśliwy, że mogę reprezentować mój kraj.

Autor: abruzzo